

AFROTHERAPIA – procedura trychologiczna pielęgnacyjna włosów TYP 4

Gabinetowa i domowa pielęgnacja trychologiczna włosów afro, którą chcę opisać dotyczy wszystkich włosów TYPU 4. Moja sugestia to warto przeprowadzić taką terapię również przy bardzo zniszczonych włosach zabiegami fryzjerskimi np. częste farbowanie, tlenienie, dekoloryzacja, trwałe i bardzo teraz dużo przeprowadzanych zabiegów trwałego prostowania.

Kręcone włosy z fakturą afro TYP 4 to włosy narażone szczególnie na uszkodzenia, pęknięcia, ułamania ze względu na unikalną strukturę. O tym wszystkim piszę w części WŁOSY AFRO.

Włos afro ma skręconą strukturę, bardzo cienką średnicę i delikatną fakturę. Swoimi właściwościami fizycznymi przypomina wełnę. Fizjologicznie przy tego typu strukturze utrudnione jest rozprowadzanie substancji łojowej od nasady po końcówki włosów. Ma ona za zadanie natłuszczenie i naturalną ochronę łodygi włosa, co powinno nam dać utrzymanie nawilżenia we włosie. Przez duże braki nawilżenia włosa podpowiadam, że do mycia tych włosów konieczne powinno się zastosować delikatny szampon, który w swoim składzie zawiera olejki.

SCHEMAT ZABIEGU



1. Mycie wstępne.



Jak wiecie nie jestem zwolenniczką używania odżywki przed szamponem (Metoda OMO -odżywka mycie, odżywka), tak w przypadku włosów Typu 4 powinniśmy tak zrobić. Przed zastosowaniem szamponu należy nałożyć na suche włosy **Krem odżywczy Science** w celu zmniejszenia napięcia powierzchniowo -czynnego.

Podczas zabiegu przeprowadzanego w gabinecie Krem odżywczy Science pozostawić na 5 minut (starać się delikatnie wmasować produkt we włosy). Następnym etapem przy myciu wstępnym jest nałożenie **Szamponu Science z jedwabiem i olejkiem z amlı**. W swoim składzie posiada także olej sezamowy, który zawiera kwas oleinowy i kwas linolowy). Szampon przed użyciem dobrze wymieszać, połączyć z niewielką ilością wody i zemulgować z wcześniej nałożonym kremem. Spłukujemy letnią wodą i przechodzimy do kolejnego etapu.

2. Mycie skóry głowy (zasadnicze)



W drugim myciu jesteśmy w stanie po procedurze wstępnej dotrzeć do skóry głowy (włosy Afro szczególnie Typ 4c to **włosy wełna**, niebywale gęste, utrudniające produktowi w dotarciu do skóry głowy). Utrudniona pielęgnacja tego typu włosów prowadzi do pojawiania się dużych problemów trychodermatologicznych. W drugim etapie używamy **Szamponu Science z jedwabiem i olejkiem z amli**. Ponownie spłukujemy (obficie) letnią wodą.

3. Pielęgnacja łodygi włosa

- Po spłukaniu szamponu nakładamy **Krem odżywczy Science** ułatwiający rozczesywanie. Praca na tym kremie to sama przyjemność. Zalecany jest do włosów etnicznych, plączących się, trudnych do rozczesania. Zawiera emolient, „tłusty” środek kondycjonujący włosy. Bardzo istotne dla wszystkich włosów hydrolizat protein białka, środki elektrostatyczne, regulator pH, emulsję zmiękczącą i przyjemny zapach kokosowo - owocowy. Produkt ten utrzymujemy na włosach od 3 do 5 minut (przy bardzo zniszczonych włosach do 10 minut).



- Rozczesywanie

Bardzo istotne przy rozczesywaniu włosów Afro jest stosowanie czteroczęściowej separacji włosów. Moja podpowiedź: nakładanie produktu i rozczesywanie nie przy myjce fryzjerskiej!!!!!!!



Każdą z części rozczesujemy najpierw szczotką o szeroko rozstawionych zębach, a DOPIERO następnie grzebieniem też z szeroko rozstawionymi zębami, przeczesujemy od nasady po końce. Na filmiku wstawionym na FB dokładnie widać po takiej procedurze przepiękny skręt Afro.

- Spltukiwanie

Po rozczesaniu włosów przechodzimy do ich spltukania. Musi być ono bardzo dokładne. Używamy letnią wodę (bo to nie koniec kondycjonowania włosów – a włos jest bardzo delikatny).

4. Ochrona łodygi włosa

W trakcie pracy z klientami posiadającymi włosy Afro, a także z włosami zniszczonymi zabiegami fryzjerskimi wypracowałam własną metodę.

To metoda OMOO, czyli odżywka - mycie - odżywka – ochrona.

Trzy części OMO zostały już omówione. Przechodzę do ochrony

- Ochrona łodygi włosa składa się z dwóch części:
 - nałożenia odżywki bez spłukiwania. Polecam **Science Maske odżywczą z jedwabiem i olejkiem z amli** o lekko kwaśnym pH 4,5. Olejek z amli ma właściwości odżywcze i zmiękczające. Ma najwyższy procent zawartości kwasu oleinowego 73-83 %. Produkt ten zawiera Meadowfoam, inaczej Pianka łąkowa, to składnik okrzyknięty w kosmetyce jako najbardziej nawilżający. Jej skład to także olej z nasion pianki łąkowej, hydrolizowane proteiny roślinne.
 - Drugą częścią ochrony jest nałożenie olejku, to ochrona przed utratą wilgoci we włosie. Wszystkie włosy, czy to Afro, czy kręcone (fale, loki) to włosy z natury suche.

5. Efekt końcowy pielęgnacji afro



Trzeba wiedzieć, że najlepsze firmy rekomendują do tego typu włosów olejek Moringa. To olejek lekki z dużą ilością kwasu behemowego (nawet 8 %). Nie obciąża włosów, zatrzymuje wilgoć we włosie chroniąc jego kruchą strukturę. Ja polecam Glycosan Sensil Lifting Oil –Vivipharma. Główny składnik tego olejku to właśnie olej Moringa.

Taki sposób zastosowania procedur pomoże w niejednej pielęgnacji trudnych włosów. Do takich zaliczam Typ włosów 3 i 4, ale również Typu 1 i 2 zniszczonych chemicznymi zabiegami fryzjerskimi. Wszystkie te typy opisałam we wcześniejszych wpisach na moim Blogu.

Zapraszamy do komentowania.

Julitta Siemiątkowska

Trichomed